

Sygnatura akt I C 1510/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 11 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Goździewicz

Protokolant: st. sekr. sąd. Blandyna Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2016 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa **K. K.**

przeciwko **J. N. i L. N.**

- o zapłatę

1. Zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę **100.000 zł** (sto tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 października 2014r. do dnia zapłaty.
2. Umarza postępowanie w zakresie żądania zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 100.000 zł od dnia 5 marca 2012r. do dnia 20 maja 2013r.
3. W pozostałym zakresie powództwo oddala.
4. Zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 8.617 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.
5. Oddala wniosek o nadanie wyrokowi rygory natychmiastowej wykonalności.

SSO Anna Goździewicz

IC 1510/15

UZASADNIENIE

Powód K. K. wniósł o zasądzenie od pozwanych J. N. i L. N. solidarnie kwoty 100.000 zł wraz z odsetkami za opóźnienie naliczanymi od dnia 5 marca 2013 r. do dnia zapłaty, kosztami postępowania według norm przepisanych, a także o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

Uzasadniając swoje żądanie powód wywodził, iż udzielił pozwany pożyczki w kwocie 100.000 zł na okres roku. Osobą pośredniczącą przy zawarciu umowy był ojciec powoda - H. K.. Ponieważ w uzgodnionym terminie pozwani nie zwrócili powyższej kwoty powód, reprezentowany przez ojca, dnia 5 marca 2012 r. poprosił pozwanych by podpisali oni dokument umowy pożyczki, co też uczynili. Pismem z dnia 13 maja 2012 r. pozwani zostali wezwani do zapłaty pożyczonej kwoty, jednakże stosowne przesyłki zostały zwrócone wobec ich niepodjęcia w terminie. W tej sytuacji powód zwrócił się do synów pozwanych z prośbą o umożliwienie kontaktu z ich rodzicami. W odpowiedzi pełnomocnik pozwanych wystosował pismo, w którym zaprzeczył aby pozwani pożyczali od powoda dochodzoną kwotę. W tej sytuacji powód zdecydował się na wniesienie pozwu (k. 2-4).

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa. Przyznali, że zawarli z powodem umowę pożyczki, ale podkreślili, że kwotę 100.000 zwrócili już pożyczkodawcy wraz z wszelkimi należnościami ubocznymi. W szczególności pozwani podnieśli, że w dniu spłaty wypłacili z konta bankowego kwotę 140.000 zł (uzyskaną wcześniej

ze sprzedaży części majątku) i przekazali ją w gotówce H. K., który jednak odmówił wystawienia stosownego pokwitowania (odpowiedź na pozew - k. 63-65).

W piśmie z dnia 21 października 2015 r. (k. 68-69), stanowiącym replikę na odpowiedź na pozew, powód zaprzeczył jakoby pozwani zwrócili mu pożyczoną kwotę. Wyjaśnił, że pozwani zawarli również umowę pożyczki z jego bratem - P. K. i to ją właśnie spłacili kwotą 140.000 zł przekazaną H. K.. Powód zauważył, że pozwani otrzymali pieniądze przelewem i w taki sam sposób powinni je zwrócić. Niezależnie od tego podniósł również, że pozwani zmienili swoje stanowisko, gdyż przed procesem zaprzeczali by zawierali umowę, zaś obecnie okoliczności tej nie kwestionują, a jedynie podnoszą, że dokonali spłaty.

W piśmie z dnia 24 lutego 2016 r. (k. 98) powód ograniczył żądanie odsetek w ten sposób, że wniósł o zasądzenie ich za okres od 21 maja 2013 r. do dnia zapłaty. Uzasadniając to ograniczenie wskazał, iż pozwani w okresie od 9 stycznia 2012 r. do 20 maja 2013 r. wpłacili na jego rachunek bankowy łącznie 17.250 zł tytułem odsetek.

Sąd ustalił, co następuje.

Pozwani L. N. i J. N. byli znajomymi ojca powoda i w roku 2010 zwrócili się do niego z prośbą o udzielenie pożyczki. H. K. nie dysponował wystarczającymi środkami wobec czego zaproponował, by zawarli oni umowę z jego synem - powodem K. K.. Powód wyraził na to zgodę, ale nigdy nie spotkał pozwanych, a wszelkie czynności związane z udzieleniem pożyczki podejmował jego ojciec. Zgodnie z ustną umową powód dokonał na konto pozwanej trzech przelewów w dniach 12 grudnia 2010 r., 11 stycznia 2011 r. i 19 stycznia 2011 r. na łączną kwotę 100.000 zł. Pieniądze te miały być pożyczone na okres roku. Strony umówiły się również, że pozwani będą obciążeni odsetkami kapitałowymi w wysokości odpowiadającej odsetkom w Banku (...), których wysokość wynosiła około 15% w skali roku.

Okoliczności bezsporne, a nadto dowody: wyciągi z rachunku bankowego (k. 7-8v), zeznania H. K. (k. 129-131).

Po upływie roku H. K., na prośbę syna, zwrócił się do pozwanych o zwrot pieniędzy. Nie dysponowali oni jednak odpowiednimi środkami, wobec czego zażądano wówczas od nich, by podpisali dokument umowy, na potwierdzenie faktu jej zawarcia, co też uczynili dnia 5 marca 2012 r. Podpisując dokument pozwani zapewniali, że planują sprzedać część swojego majątku i za uzyskane w ten sposób środki spłacić swoje zobowiązanie. W związku z powyższym w umowie nie określono okresu, na jaki pożyczka została udzielona. Zwrot pieniędzy miał nastąpić na rachunek bankowy. Strony w pisemnej umowie potwierdziły oprocentowanie pożyczki w odniesieniu do pożyczek udzielanych przez Bank (...).

Pozwani w okresie od 9 stycznia 2012r. do 20 maja 2013r. tytułem spłaty odsetek od pożyczki udzielonej przez powoda przelali na jego konto kwotę w wyłącznej wysokości 17.250 zł.

Dowody: : umowa (k. 9-10), zeznania H. K. (k. 129-131), wyciągi bankowe k.99-127.

W roku 2012 pozwani ponownie zwrócili się do ojca powoda o udzielenie pożyczki na uruchomienie działalności gospodarczej. H. K. dysponował wówczas odpowiednimi środkami, ale pozwanym powiedział, że są to pieniądze jego syna P., tak by to on mógł żądać ich zwrotu. H. K. pożyczył wówczas pozwanym w gotówce kwotę 160.000 zł na okres roku. Pisemna umowa wskazywała jako pożyczkodawcę P. K..

Okoliczności bezsporne, a nadto zeznania H. K. (k. 129-131) , umowa pożyczki z 15.08.2012r. .

Powód kilkakrotnie telefonował do pozwanych z prośbą o zwrot pożyczek. Z czasem pozwani przestali odbierać telefony od powoda, wobec czego wystosował on do nich dnia 13 maja 2014 r. pismo wzywające do zapłaty kwoty 100.000 zł w terminie 14 dni od otrzymania wezwania. Pozwani nie podjęli tej przesyłki w terminie. Powód zdecydował się wówczas poszukiwać kontaktu z nimi przez ich synów, do których wysłał pismo opisujące sytuację i zawierające prośbę o umożliwienie kontaktu z pozwanymi. Pozwani odpowiedzieli pismem z dnia 25 sierpnia 2014 r., w którym zakwestionowali, by kiedykolwiek zawierali z powodem umowę pożyczki.

Dowody: pismo powoda (k. 11-17), pismo do synów pozwanych (k. 18-21), odpowiedź pozwanych (k. 22).

Około kwietnia 2014 r. H. K. skontaktował się telefonicznie z pozwany, który przekazał mu informację o sprzedaży nieruchomości i gotowości spłaty pożyczki. W trakcie umówionego spotkania, na jednym z parkingów w P., pozwany przekazał H. K. w gotówce kwotę 140.000 zł nie podając którą pożyczkę w ten sposób spłaca. H. K. zaliczył ją na poczet pożyczki z 15.08.2012r.. Pozwany nie domagał się wystawienia pokwitowania przekazując powyższą kwotę.

Dowody: potwierdzenie wypłaty (k. 75), zeznania H. K. (k. 129-131).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych dowodów, które uznał za wiarygodne.

Za wiarygodne i autentyczne Sąd uznał dokumenty zgromadzone w sprawie, albowiem zostały one sporządzone przez uprawnione podmioty, ich treść nie była podważana przez strony, a Sąd nie znalazł podstaw by kwestionować je z urzędu.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania H. K. i powoda. Były one zgodne, logiczne wzajemnie się uzupełniały, a strona przeciwna nie kwestionowała ich.

Sąd zważył, co następuje.

W toku niniejszego postępowania powód domagał się zasądzenia od pozwanych kwoty 100.000 zł tytułem zwrotu udzielonej im pożyczki.

Podstawę prawną tak sformułowanego roszczenia stanowi art. 720 § 1 K.c. zgodnie z którym przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Poza sporem pozostawało zawarcie między stronami umowy pożyczki w wysokości 100.000 zł. Pozwani w toku procesu ostatecznie faktu tego nie kwestionowali, a potwierdza go również dokument umowy. Choć został on sporządzony około rok po faktycznym porozumieniu się stron w formie ustnej, to niewątpliwie poświadcza udzielenie pożyczki i jej wysokość. W ocenie Sądu uznać należy, że podpisując umowę pożyczki, z uwagi na deklaracje pozwanych co do spłaty po sprzedaży nieruchomości, strony odmiennie ukształtowały umowę w odniesieniu do warunków ustnej umowy pożyczki – nie określając terminu jej zwrotu. Zeznania H. K. wskazują, że akceptował on fakt zwrotu pożyczki po sprzedaży nieruchomości. Także treść pisemnej umowy potwierdza, że ostatecznie strony zawarły bezterminową umowę pożyczki.

Spornym między stronami było jednak to czy pożyczka ta została spłacona. Strona pozwana podnosiła bowiem, że w kwietniu 2014 r. zwróciła otrzymaną od powoda kwotę, w gotówce, H. K.. Strona powodowa nie kwestionowała, że do doszło przekazania kwoty 140.000zł, lecz podnosiła z kolei, że stanowiła ona spłatę innej, późniejszej pożyczki. W istocie zatem kwestią sporną pozostawało to, która pożyczka została spłacona, ewentualnie, na którą z nich przekazana kwota powinna być zaliczona.

Na wstępie rozważań należy zauważyć, że nie znajdzie w niniejszej sprawie zastosowania art. 451 K.c. określający sposób zaliczania spłaty na poczet kilku wierzytelności. Przepis ten normuje bowiem sytuację, gdy pomiędzy dwoma, tymi samymi podmiotami, istnieje kilka wierzytelności i odpowiadających im długów. W niniejszej natomiast sprawie taka tożsamość stron nie występuje. O ile bowiem pierwsza z pożyczek została udzielona przez powoda K. K., o tyle druga z nich - przez jego ojca. W przypadku tej ostatniej, choć H. K. powiedział pozwany o tym, iż środki pożyczają od jego syna P., to faktycznie były to jego własne pieniądze, w związku z tym to H. K., a nie jego syna należało uznać za pożyczkodawcę. Na marginesie należy zauważyć, że nawet gdyby uznać, że druga z pożyczek została udzielona syna P., to i tak nie zaistniałaby tożsamość stron obu umów, a zatem nie znajduje zastosowania art. 451 § 3 K.c.

Wobec tego koniecznym było rozważanie jaki był zamiar stron, tj. która pożyczka faktycznie została spłacona kwotą 140.000 zł przekazaną przez pozwanych w kwietniu 2014 r. Po pierwsze należy zwrócić uwagę, że zgodnie z zawartą z powodem pisemną umową zwrot pieniędzy miał nastąpić na konto bankowe. Co prawda nie wskazano numeru tego rachunku bankowego, to jednak był on pozwany znany, bo kwotę pożyczki otrzymali przelewem, a nadto w późniejszym czasie na konto powoda wpłacali należności tytułem odsetek od kapitału.

Oprócz tego przeciwko twierdzeniom pozwanych o tym, że w kwietniu 2014 r. spłacili pożyczkę zaciągniętą u powoda przemawia różnica pomiędzy przekazaną przez nich wówczas kwotą, a wysokością ich ówczesnego długu względem powoda. W szczególności zaciągnięta u K. K. pożyczka opiewała na kwotę 100.000 zł, podczas gdy w kwietniu 2014 r. przekazali oni H. K. kwotę 140.000 zł. Bardziej przekonujące jest zatem twierdzenie, że pozwani spłacili w kwietniu 2014r. późniejszą pożyczkę.

Najistotniejsze jest jednak stanowisko pozwanych zawarte w piśmie 25.08.2014r. (k. 22), w którym zaprzeczyli, by pożyczali jakiegokolwiek środki od powoda. Równocześnie jednak przyznali, że mieli umowę pożyczki z H. K., która to pożyczkę spłacili.

Pismo to nie pozostawia żadnych wątpliwości, że przekazując H. K. kwotę 140.000 zł pozwani nie zamierzali uregulować zobowiązania wobec powoda. Odmiennie twierdzenia podnoszone w toku procesu należy traktować wyłącznie jako nieskuteczna taktykę procesową.

Mając powyższe na uwadze należało uznać, że pozwani nie spłacili pożyczki zaciągniętej u powoda, co musiało prowadzić do uwzględnienia powództwa.

W toku niniejszego postępowania powód domagał się odsetek za opóźnienie naliczanych od dnia 21 maja 2013 r. podnosząc, że w umowie sporządzonej 5 marca 2012 r. strony przewidziały, iż pożyczka jest udzielana na okres roku, wobec czego po upływie tego terminu pozwani powinni zwrócić kapitał wraz odsetkami, a skoro tego nie uczynili, zobowiązani są do świadczenia odsetkowego. Z powyższym stanowiskiem nie sposób się jednak zgodzić. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę że zarówno z treści dokumentu, jak i zeznań H. K. wynika, iż w marcu 2012 r. strony uzgodniły, iż spłata pożyczki nastąpi wówczas, gdy pozwani sprzedadzą należącą do nich nieruchomość. Nie został przy tym żaden sposób określony moment w którym to nastąpi. Umowa zatem ostatecznie miała charakter bezterminowy.

Wobec powyższego, uznając, że umowa miała charakter bezterminowy, należało zastosować art. 723 kc przewidujący 6-tygodniowy termin spłaty pożyczki liczony od wypowiedzenia umowy. W mniejszej sprawie za wypowiedzenie takie uznać należy pismo powoda z dnia 12 sierpnia 2014 r. (k. 19). Adresowane było ono do synów pozwanych, ale pozwani sami odpowiedzieli na nie pismem datowanym na dzień 25 sierpnia 2014 r. Wobec tego należało uznać, że najpóźniej tego sporządzenie tego pisma dowiedzieli się o wezwaniu powoda. Powinni oni zatem spłacić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni – czyli do dnia 6 października 2014 r., a od dnia następnego pozostają w opóźnieniu i zobowiązani są do świadczenia odsetkowego.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w punkcie 1 wyroku, oddalając dalej idące żądanie zasądzenia odsetek za opóźnienie (punkt 3 wyroku).

Na marginesie tych rozważań należy zauważyć, że odsetki dotychczas spłacone przez pozwanych stanowią w istocie rzeczy odsetki kapitałowe, a nie odsetki za opóźnienie. Potwierdza to w pierwszej kolejności fakt, że były one płacone od razu, niezwłocznie po sporządzeniu pisemnej umowy w marcu 2012 r. Oprócz tego odpowiadają one przewidzianemu przez strony oprocentowaniu. Powyższe potwierdzone zostało również zeznaniami H. K.. Wobec tego nie można uznać by pozwani w jakikolwiek sposób spełnili względem powoda swoje zobowiązania z tytułu odsetek za opóźnienie. Odsetek kapitałowych strona powodowa w niniejszym postępowaniu natomiast nie dochodziła.

W toku procesu powód cofnął pozew w zakresie żądania odsetek od kwoty 100.000 zł od dnia 5 marca 2012 r. do 20 maja 2013 r. W tym zakresie zatem, w oparciu o artykuł 355 § 1 kpc w zw. art. 203 § 1 i 4 kpc postępowanie należało umorzyć (punkt 2 wyroku).

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie artykułu 98 § 1 i 3 kpc. Mając na względzie, że pozwani w całość ulegli swojemu żądaniu, należało obciążyć ich kosztami postępowania. W konsekwencji zasądzono od nich na rzecz powoda kwotę 8617 zł, na którą złożyły się: opłata od pozwu– 5000 zł oraz koszty zastępstwa procesowego– 3617 zł.

W toku procesu powód domagał się nadania wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności. W ocenie sądu jednak w niniejszej sprawie nie zaszły okoliczności uzasadniające uzgodnienie takiego żądania. Mając na uwadze okoliczności sprawy jedyną podstawą wniosku mógł stanowić przepis artykuł 333 § 3 kpc, zgodnie z którym sąd może na wniosek nadać wyrokowi nadającemu się do wykonania w drodze egzekucji rygor natychmiastowej wykonalności, gdyby opóźnienie uniemożliwiało lub znacznie utrudniało wykonanie wyroku albo narażało powoda na szkodę. Powód jednak w żaden sposób nie uzasadniał swojego wniosku w tym zakresie, w szczególności nie wyjaśnił, a tym bardziej nie udowodnił, by opóźnienie wykonania orzeczenia uniemożliwiło mu lub znacznie utrudniło wykonanie orzeczenia lub też by narażało go na szkodę. Sąd natomiast takich okoliczności w niniejszej sprawie nie dopatrył się z urzędu.

SSO Anna Goździewicz